

## Uniewinnienie oskarżonych o rozruchy antyżydowskie w Rawie

W Rawie Mazowieckiej odbył się proces kilku młodych ludzi oskarżonych o ekscesy antyżydowskie i zdemolowanie kilku sklepów. W Rawie Mazowieckiej Oboz Wielkiej Polski zorganizował manifestację antyżydowską w związku z rocznicą śmierci zabitego we Lwowie ś. p. stud. Grotkowskiego. Po akademii żałobnej tłum wyłegł na ulicę i zdemolował szereg sklepów żydowskich. Pod zarzutem udziału w zamieszaniu zasiedli na ławie oskarżonych Sylwester Ścieżko, Kazimierz Grabowski, Stanisław Sierakowski, Ludwik Czajka, Kazimierz Lega, oraz Jan Kłos. W toku sprawdzania poglądów politycznych poszczególnych oskarżonych wyszło na jaw, że są oni z różnych obozów. Ścieżko należy do Stronnictwa Narodowego, Sierakowski, Grabowski i Czajka zadeklarowali się jako b. członkowie O. N. R., Lega zaś jako socjalista, Kłos natomiast jako zwolennik ideologii sanacyjnej i członek Strzelca.

Oskarżeni nie przyznali się do napadu na sklepy żydowskie i tłumaczyli, że całe oskarżenie oparte na fałszywych doniesieniach kilku żydowskich wyrostków, którzy zawiadomili władzę, kierując się zemstą. Na miesiąc przed aresztowaniem oskarżeni zawiadomili policję, że kilku żydów w Rawie Maz. tworzy jacejkę komunistyczną i nocami rozpiera odezwy komunistyczne. Podali również nazwiska i adresy. W odpowiedzi na to żydzi oskarżyli ich o udział w demonstracjach ulicznych.

Zbadani świadkowie wzajemnie zaprzeczali sobie co do winy poszczególnych oskarżonych, wobec czego sąd doszedł do wniosku, że młodzieńcy mówią prawdę i wszystkich uniewinnił.

Na wniosek obrońcy oskarżonych apl. adwokackiego Juljusza Sas-Wisłockiego sąd postanowił pociągnąć do odpowiedzialności karnej autorów fałszywego meldunku.

## Pocztą w święta

W nadchodzące dwa kolejne dni świąteczne: w sobotę dnia 29 b. m. i w niedzielę dnia 30 b. m., czynne będą od godz. 9 do godz. 11 główne urzędy pocztowe. W niedzielę, dnia 30 b. m. odbędzie się jednorazowe doręczenie pilnej korespondencji handlowej pozątem będą wydawane pilne przesyłki żywnościowe, łatwo psujące się.

## Karty zgonu są bezpłatne

Dnia 1 lipca r. b. wchodzi w życie nowe przepisy o wystawianiu kart zgonu i stwierdzaniu przyczyny śmierci. Czynności związane z wystawieniem karty zgonu są wedle tego rozporządzenia bezpłatne i nie wolno żądać za nie jakiegokolwiek wynagrodzenia.

## Ciemne sprawy wypędzk z Stronnictwa Ludowego

Między posłem Stronnictwa Chłopskiego Wroną oraz pos. Różańskim, który ongi był również w tem stronnictwie od dłuższego już czasu toczą się spory.

Swego czasu Różański oskarżony został o nadużycia w biurze urzędów rolnych. W toku procesu poseł tłumaczył się, że brakująca suma 76.000 zł. wydana została pos. Wronie na budowę domu Stronnictwa Ludowego, oraz na inne cele partyjne. Na dowód prawdy swoich słów okazał pokwitowanie pos. Wrony. Zapytany poseł oświadczył, że Różański w podstępny sposób uzyskał jego podpis. Mianowicie w tym czasie, kiedy Różański wystąpił ze Stronnictwa Chłopskiego, otworzył blurko Wrony i zabrał stamtąd arkusz papieru, na którym in blanco znajdował się jego podpis. Później arkusz wypełnił odpowiednią treścią i w ten sposób sfabrykował pokwitowanie.

Sąd skazał Różańskiego na dwa lata więzienia za nadużycia. Skończył pos. Wrona wytoczył nową skargę przeciwko dawnemu przyjacielowi politycznemu zarzucając mu przywłaszczenie kartki z podpisem in blanco. Wobec braku dowodów dochodzenie jednak umorzono.

Rewanżując się za szykany Różański wystąpił do Sądu Okręgowego z powództwem cywilnym przeciwko Wronie, żądając zwrotu 76.000 zł., przyczem w skardze powołał się na zakwestionowane pokwitowanie.

Wczoraj proces ten figurował na wokandzie Sądu Okręgowego, gdzie pełnomocnicy pozwanego posta kwestjonowali prawdziwość kwitu i zażądali przeprowadzenia ekspertyzy. Wyrok w tym ciekawym procesie zostanie wkrótce ogłoszony.

## Zjazd rolniczy w Warszawie

Dnia 6 lipca r. b. odbędzie się w Warszawie rolniczy zjazd gospodarczy, mający na celu omówienie wytycznych polityki rolnej na rok 1935/36. Wśród referentów znajduje się dyrektor departamentu ekonomicznego ministerstwa Rolnictwa, dr. Adam Ros. W zjeździe wezmą udział kierownicy i przedstawiciele zarządów wojewódzkich i okręgowych towarzystw organizacji i kółek rolniczych.

Wobec zdecydowanego przesta-

## 250 tysięcy złotych na budowę mieszkań

KATOWICE, 27. 6. Na ostatnim posiedzeniu magistratu m. Katowice uchwalono pożyczkę długoterminową w wysokości 250 tys. zł. ze śląskiego Funduszu gospodarczego na dalsze budowanie domów mieszkalnych. Ponadto uchwalono 100 tys. zł. na rozbudowę reżeni miejskiej, a drugie 100 tys. zł. przeznaczono na rozszerzenie piwnic hali targowej i wybudowanie nowych chłodzi-

wienia programu polityki rolnej na popieranie produkcji hodowlanej, zamiast zbożowej. rolniczy zjazd gospodarczy budzi szczególne zainteresowanie wśród drobnej własności.

## W poselstwie czechosłowackim

Opuścił Warszawę, przeniesiony do centrali M. S. Z. w Pradze, długoletni attaché prasowy poselstwa czechosłowackiego w Warszawie, p. Jarosław Nebesky.

## Aresztowania

Z nakazu władz prokuratorskich osadzony został w więzieniu w Łowiczu działacz narodowy, 40-letni Wiktor Wierzbicki, którego oskarżono o przynależność do potajemnej organizacji.

Zastanawiamy się nad wyjazdem na urlop. Skorzystajmy z polskiej KOMUNIKACJI LOTNICZEJ, taniej — bezpieczniej — szybciej.

## Podniecenie polityczne w Gdańsku Hitlerowcy chcieliby powrotu do Niemiec

Z Gdańska donoszą:

Po środowisku posiedzeniu Sejmu gdańskiego, na którym Senat poniósł porażkę, nie uzyskawszy 2/3 głosów dla przeprowadzenia swoich projektów oszczędnościowych, zapanowało wśród ludności Gdańska wielkie podniecenie.

Na plenum Sejmu nie zgłosili wprawdzie hitlerowcy zapowiadanej rezolucji, wyrażającej życzenie powrotu Gdańska do Rzeszy, ale zarówno w przemówieniu przedstawiciela frakcji narodowo-socjalistycznej jak i w oświadczeniu prezydenta Senatu Greisera padły słowa, czyniące wyraźne aluzje do takiego dezeratu.

W kołach politycznych Gdańska utrzymuje się przekonanie, iż przebieg obrad Sejmu gdańskiego nie może pozostać bez poważnych konsekwencji. Stronnictwa opozycyjne oświadczają, iż przy obecnym ustroju politycznym Niemiec nie pragną powrotu Gdańska do Rzeszy i że niezawisłości politycznej wolnego miasta bronić będą wszelkimi środkami.

Opozycja gdańska zdecydowana jest odwołać się dla obrony

niezależności Gdańska do Wysockiego Komisarza Ligi Narodów

## Dyrektorzy Żyrardowa dostali przedłużenie „urlopu“

Władze sądowno-sędzicze wyraziły zgodę na ponowne przedłużenie pobytu b. dyrektorów Zakładów Żyrardowskich: Vermerscha i Caena, którzy wyjechali do Francji po złożeniu wysokich kaucyj. Vermersch i Caen wrócili mają do Warszawy w terminie do 20 września r. b.

Sledztwo w sprawie nadużyć, popełnionych w sp. akc. Zakładów Żyrardowskich na szkodę mniejszości akcjonariuszów jest już daleko zaawansowane, zamknięcie jego oczekiwane jest jesienią r. b.

## Kongres ludowców

Ułożony już został program obrad kongresu Stronnictwa Ludowego, który zwołany został do Warszawy na dzień 14 lipca. Na kongres przybędzie około 300 delegatów. Jak ustalono jedynym tematem kongresu będzie sprawa wyboru do ciał ustawodawczych

## Wśród pism

GDYBY...

Sprawa prorządowych organizacji młodzieży i ich obecnego impasu, zainicjowana artykułami p. A. Kawałkowskiego w „Gazecie Polskiej”, nie schodzi ze szpalt prasy. W związku z wyciąganiem z tego powodu w wielu pismach wnioskami o zamiarze zlikwidowania tej organizacji, rada naczelna i kierownictwo „Straży Przedniej” ogłaszają w „Kurjerze Porannym” komunikat, podpisany przez Janusza Jędrzejewicza jako prezesa oraz Dębińską - Śliwińską i Ipohorskiego - Lenkiewicza jako naczelników, który oświadcza, że:

„... informacje te w żadnej mierze nie odpowiadają rzeczywistości... Przypisywanie „Straży Przedniej” chęci organizowania młodzieży szkół średnich na gruncie politycznym nie tylko nie odpowiada rzeczywistości, ale stoi w wyraźnej i jaskrawej sprzeczności z zasadniczymi wytycznymi naszej organizacji”.

Krakowski „Głos Narodu” zauważa z okazji artykułów p. A. K.: „Reformy p. Janusza Jędrzejewicza (względnie min. Czerwńskiego) zawiodły. T. zw. państwowe wychowanie, które podniósł na wyżyny ideału pedagogicznego, wyraziło się albo pustką ideową... albo też popieraniem „Straży Przedniej”, która

przedstawiciel ministerstwa dla spraw młodzieży jednym pociąganiem piora w „Gazecie Polskiej” teraz kładzie wobec opinii”.

Jak widzimy jednak z zacytowanego wyżej komunikatu p. J. Jędrzejewicza, między nim a p. Kawałkowskim panuje wybitna różnica zdań w sprawie „Straży Przedniej”.

„Kurjer Warszawski”, przypominając niedawne (także przez p. J. Jędrzejewicza podpisane) ożegnanie się od „Legionu Młodych” jego seniorów i obecną dyskusję dookoła „Straży Przedniej”, zwraca uwagę na obecną przerosłość ideologicznej woli, decyzji, czynu — bez należytego zdania sobie sprawy czy decyzja opiera się na mocnych podstawach i jakie będą skutki czynu. Jest to kult „dynamiczności”.

„To, co wczoraj było doskonałe, dziś jest ciężkim błędem. Zasada dnia dzisiejszego wyklęto przed tygodniem. Wczorajsi bogowie leżą potrzaskani, a pod nowe niewykończone ołtarze już podkładany jest ogień. Aby podtrzymać stały ruch. Dynamizm...”

Czy to już ostatni eksperyment, czy też po nieudanym doświadczeniu zacznie się nowy? Jest to obecnie najbardziej istotne pytanie... Kierownicy powinni wyciągnąć pewne wnioski ze swej publicznie stwierdzonej pomyłki... Moralnie jesteśmy świadkami pięknego widowiska. Ale politycznie nie widzimy ani odpowiedzialnych, ani tych, którzyby ponosili konsekwencje tego, co się stało. Jest to najzupełniej zgodne z zasadą ni dynamizmu. Posuwano się z wielkim impetem w jedną stronę. Obecni kierownicy oświadczają, że się pomylili. Wkrótce rzucą się w innym kierunku...”

Dodajmy, że jedni już stwardzi, że szli drogą błędną, drzy jeszcze w dalszy ciąg przy niej trwają. A za to nie tylko dynamizm, ale i — r — maite jego tempa. Ci sami, którzy poprzednio szli z całym impetem w jednym kierunku, w myśl tyłko wyładowania swej energii, obecnie stają w sprzeczności między sobą. Jedni wołają: „Stop”, inni: „W dalszym ciągu naprzód”.

## KTO KORZYSTA?

Omawiając obecny międzynarodowy wysób zbrojeń, „Dziś” zajmuje się kwestią:

„Komu zależy, kto zainteresowany jest w tej chwili, w rozpataniu nad światem nowej zawieruchy?”

Odpowiedź na to da nam zestawienie wzrostu kursów akcji wojennego przemysłu francuskiego: Hotchkiss (broń) — styczeń 1935 r. 1145 — czerwiec 1935 r. — 1400 fr., Chailion Commentry (uzbrojenie) 880—1205, Moteurs (Gnome — 483—618, Koncern Kuhlmann (gaz) — 470—579, Saint-Gobain (chemikalja) 948—1495 fr. Podobny wzrost wykazują akcje angielskich, niemieckich, czy włoskich spółek czy towarzystw przemysłu wojennego.”

Niewątpliwie, na obecnej konjunkturze w polityce międzynarodowej przemysł wojenny robi doskonałe interesy. Ale sprowadzanie całej obecnej rozgrywki dyplomatycznej do intrzyg tych kół, jak to czyni organ Z. Z. Z., jest symplifikowaniem sprawy, bo wygłada na to, jak gdyby dyplomaci byli bezwolnymi marionetkami lub spółnikami fabrykantów broni. Nie należy potęgi wpływów kapitalistycznych demagogicznie przejawiać — wtedy tem jaśniejszy może się uwypuklić fakt, że korzystają one bardzo wybitnie z zaciemniania horyzontu międzynarodowego, a niewątpliwie także znacznie się do tego przyczyniają.

## NIE WIEDZIAŁ...

„Express Poranny” przytacza rozmowę ze starym żydem antykwariuszem w Kielcach, który w młodości Żeromskiego kupował od niego książki i zeszyty:

— I cóż pan z temi zesytyami zrobił?

— Co zrobiłem? Poszło na makulaturę! Śledziw to owianio! Mój Boże! Żebym wiedział... Przecież dziś, to taki zeszyt chyba z 1000 zł. byłby wart, prawda? I wiesz jakie tam były...

## A GDANSK TRACI

„Gazeta Handlowa” zwraca uwagę, że o ile Gdańskowi nie udało się ustabilizować, to:

„... port gdański w krótkim czasie przestanie być uważany za odpowiedni teren do zawierania jakichkolwiek transakcji handlowych, nie przestając być jednak w dalszym ciągu portem odpowiednim dla dokonywania samego przeładunku. Krótko mówiąc sytuacja walutowa musi się odwrócić w pierwszym rzędzie niekorzystnie na funkcjach handlowych miasta portowego w Gdańsku w znacznie większym stopniu, niż na funkcjach czysto technicznego przeładunku. Ponieważ funkcje handlowe Gdańska, jak dotychczas, stanowiły znacznie większy rezerwuuar dochodów Wolnego Miasta niż sam port — jasnym jest, że ten układ stosunków musi się odwrócić pod wpływem niekorzystnej zmiany dochodów miasta gdańskiego”.

## Czy likwidacja ochrony lokatorów?

Uproszczenie procedury lokatorskiej. — Przerzucenie ciężarów.

Walka z ustawą o ochronie lokatorów prowadzona była przez właścicieli nieruchomości od chwili powstania ustawy. Obecnie jednak wydaje się, że przystąpienie do generalnego ataku, mającego na celu likwidację tej ustawy, jeżeli nie całkowitą to częściową, ale w granicach dość poważnych.

Jednocześnie właściciele nieruchomości miejskich wysuwają coraz kategoryczniej żądanie przerzucenia ciężarów, wpływających z tytułu bezpłatnego zamieszkiwania bezrobotnych w

domach czynszowych na państwo, a nie jak to dotychczas miało miejsce na jedną grupę cbywatei.

Tak więc na ostatnim zjeździe rady naczelnej Polskiego Związku Zrzeszeń Własności Nieruchomości Miejskiej wystąpiono z kategorycznymi postulatami.

Zjazd zażądał wyraźnej bezwzględnej zniesienia ochrony lokatorów w tych miejscowościach, w których stwierdzono dostateczną podaż lokali. Następnie wysunęto postulat wyjęcia spod działania ustawy o ochronie lokatorów dużych mieszkań, oraz lokali handlowych i przemysłowych, motywując to faktem, że podaż tych dwóch grup lokali jest w Polsce wszędzie dostateczna.

Zjazd wysunął również propozycję wyjęcia spod ochrony lokatorów tych lokali, które z większych zostały zmienione na mniejsze, jak również lokali, zmieniających lokatorów. Ponadto wystąpiono z wnioskami rozszerzenia

nia dopuszczalności umów dobrowolnych, co do wysokości komornego za wszystkie lokale i na cały okres najmu.

Zjazd wysunął jeszcze postulat uproszczenia i przyspieszenia postępowania w sprawach wynikłych z najmu, odjęcia stronomożności kwestjonowania wysokości komornego podstawowego, o ile wysokość komornego przez ostatnie trzy lata nie była kwestjonowana, wreszcie zniesienia art. 575 Kodeksu Postępowania Cywilnego w tym duchu, by należności za komorne były traktowane na równi z roszczeniami alimentarnymi.

Jak widać projekty obejmują dość znaczny zakres i zmierzają do stopniowego zmniejszenia zakresu działalności ustawy o ochronie lokatorów, aż do jej zupełnego wyeliminowania.

W zakresie przerzucenia ciężarów zjazd domagał się odszkodowania dla właścicieli domów za komorne należne od lokato-

rów, którym sąd wstrzymał eksmisję z tytułu bezrobocia. Ponadto wysunęto sprawę pokrycia wydatków stąd płynących i ciężarów, ponoszonych przez właścicieli bądź drogą szerokich ulg podatkowych (zwolnień do wysokości strat), bądź zwrotu komornego w gotówce lub bonach z funduszy publicznych. Domagano się również ustalenia przez władze administracyjne nadużywanego dotychczas pojęcia bezrobotnego.

Niewątpliwie szereg postulatów, jak uproszczenie procedury ma swe pełne uzasadnienie, bo nikt nie może uznać za słuszne i sprawiedliwe takie normy, które w odniesieniu do spraw lokatorskich najczęściej służą do sabotażowania prawa, prowadząc np. do tego, że proces o eksmisję może trwać rok lub dwa lata.

Podobnie rzecz ma się z ciężarami, wypływającymi z konieczności ustawowej utrzymywania bezrobotnych we własnych lokalach czynszowych. Dochodzi do absurdów. Właściciel małutkiej nieruchomości w jakiejś Łodzi, człowiek, który swoją pracą zdobył sobie nieruchomości, by zabezpieczyć dalszy byt, sam staje się nędzarzem... ponieważ wspiera darmo mieszkających lokatorów.

Między słusznymi postulatami zjazdu są i takie, które mogą być realizowane, ale tylko z największą ostrożnością. Nie chodzi bowiem o to, by stworzyć jakąś uprzywilejowaną sytuację dla którejkolwiek ze stron, ale o przystosowanie norm prawa do realnych warunków, niewątpliwie innych od tych, które istniały w okresie wprowadzenia w życie ustawy o ochronie lokatorów.

## Niebezpieczna pomoc

## Niemiecką ofertę miliardowego kredytu rząd sowiecki odrzuca

PARYŻ, 27. 6. PAT. Agencja Havasa donosi z Moskwy, iż rząd niemiecki zaproponował niedawno rządowi sowieckiemu kredyt finansowy w wysokości miljarde marek na cele powiększenia zakupów rosyjskich w Rzeszy. Spłata tych kredytów miałyby nastąpić surowcami, a mianowicie dostawami rud sowieckich manganowych i innych oraz ropy naftowej.

Oferta ta została przez Moskwę odrzucona, mimo że Niemcy za-

mierzali przyznać Rosji jaknajwiększe ułatwienia przy spłacie (Decyzja rządu moskiewskiego nie jest niczem dziwnym: mimo pozornych korzyści, jakie zawierała propozycja niemiecka, nie trudno było domyślić się, że surowców rosyjskich potrzebują Niemcy dla swoich zbrojeń. Na podstawie zaś mowy Hitlera sprzed miesiąca Sowiety mają wszelkie prawo przypuszczać, że zbrojenia te w pierwszej linii są właśnie przeciw nim skierowane).

Do

## P. T. Prenumeratorów

Od 1-go lipca b. r. kasujemy kategorię prenumeraty w cenie Zł. 2.90 z dołączaniem dodatku literackiego „Prosto z mostu”. Od tegoż dnia ustalamy prenumeratę „ABC—Nowin Codziennych”

## na zł. 2.30 miesięcznie

przyczem wszyscy prenumeratory nasi otrzymywać będą co niedzieli w tej cenie zamiast dotychczasowego dodatku literackiego „Prosto z mostu” — czterostronnicowy dodatek, zawierający najaktualniejsze ilustracje, dział mody (pod redakcją korespondentki „ABC” z Paryża Francine’y) i dział humoru (pod redakcją znanego feljetonisty „ABC” Very’ego).

Prenumeratory, którzy zechcą nadal otrzymywać dodatek powieściowy, wynoszący miesięcznie przeciętnie 200 stron druku, opłacać będą prenumeratę w wysokości Zł. 3.30.

## ADMINISTRACJA